

## **Abp Stanisław Gądecki: Jan Paweł II wielkim obecnym Synodu [Echa po Synodzie]**

Mimo wielu niedoskonałości dokument końcowy Synodu jest „wielkim  
Tak dla rodziny”



Mimo wielu niedoskonałości dokument końcowy Synodu jest „wielkim  
Tak dla rodziny” - przeczytaj i posłuchaj co mówił Abp. Stanisław  
Gądecki w Radiu Watykańskim

Mimo wielu niedoskonałości dokument końcowy Synodu jest „wielkim Tak dla rodziny”. Nie przeszło nic sprzecznego z nauczaniem Kościoła. „Jan Paweł II, w odróżnieniu od ubiegłorocznego Synodu, tym razem był wielkim obecnym. Nagle okazało się, że jego nauczanie było powszechnie cytowane i pozostaje światłem na dalszej drodze” – podkreśla przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Stanisław Gądecki.

### **Cała rozmowa z abp. Stanisławem Gądeckim:**

[mp3

plik=<http://media02.radiovaticana.va/audio/audio2/mp3/00500201.mp3>]

„To, co z radością można powiedzieć, to fakt, że praktyka sakramentalna Kościoła nie ulega zmianie. Punkt 84 adhortacji Familiaris consortio dalej obowiązuje – mówi w rozmowie z Radiem Watykańskim abp Gądecki. - W praktyce oznacza to, że zostaje podtrzymane w praktyce Kościoła nauczanie, które przygotował Jan Paweł II i które do tej pory obowiązywało i było taką jasną wskazówką dla całego Kościoła. Nie tylko dla tego czy innego Kościoła, który jest w jakimś kraju, ale właśnie dla całego Kościoła, jako nauczanie obowiązujące. W takim razie można się zapytać, to co zostało zmienione? Nie ma nic mowy o Komunii św. dla rozwodników żyjących w nowych związkach cywilnych, jest jednak zmiana w tym sensie, że stawia się na rozeznanie i integrację, jak najdalej idącą. To pojęcie rozeznania nie jest obce naszym duszpasterzom, już jest stosowane. Teraz jednak zostało wzbogacone o słowo integracja, które jest pojęciem bardzo szerokim. Jedni mówią, że integracja to znaczy, że można tych rozwiedzionych w ponownych związkach dopuścić do bycia

rodzicami chrzestnymi, inni mówią, że mogą być katechetami, czytać Pismo św. podczas Mszy, rozdawać Komunię, itp. Są najróżniejsze koncepty teraz tego, jak w danej kulturze i jak dalece jest widziana możliwość takiej integracji, bez doprowadzenia do skandalu. Myślę, że naszym zadaniem jest doprowadzenie do tego żeby dać jasne reguły, które nie będą w konflikcie z nauczaniem Kościoła i jednocześnie postaranie się, aby tak dalece jak to tylko możliwe wyjść naprzeciw tym postanowieniom synodalnym”.

bz/ rv

Materiał dzięki uprzejmej zgodzie Radia Watykańskiego